

Wilki, Wenus, Tu Mars

Gdy myślisz tak, mówisz nie
Już nie wiem czego ty chcesz
Mała rzecz wielki płacz
Milion pytań co dnia
Krótka smycz, głowy ból
Nie chce patrzeć gdy znów
W pustym łóżku po świt będziesz liczyć swe łzy
W szalonym locie do gwiazd
Próbujesz zatrzymać czas
Żyj chwilą, nie licz lat
Bo szczęście krótko trwa
W ciche dni nie ma nas
Dzikości serca mi brak
Halo Wenus i Mars,
Tu Mars

Popatrz mi w oczy przez chwile
Światy jest taki jaki jest
A nie taki jak chcesz
W trzepocie skrzydeł, w ich pyle
Tylko miłość może nadać życiu sen

Widzę cię - myślę seks
mówię cześć - myślę seks
I Ciesz się kiedy chcesz
Ze mną po trawie biec
Jestem grzeszny więc wiesz
Bez zbędnych gestów i słów
Halo Wenus tu Mars
Wołam znów

Popatrz mi w oczy przez chwile
Światy jest taki jaki jest
A nie taki jak chcesz
W trzepocie skrzydeł, w ich pyle
Tylko miłość może nadać życiu sen